Dziś dodatek: „ŚWIAT KOBIECY"

Wydanie: B.

Cena egzemplarza zł 4
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Prenumerata mies. zł 90
wysyłka pod opaską zł 95

Rok IV | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 — Telefon dla rozmów międzymiastowych 36-00. — Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10 do 12. | Czwartek, dnia 26 lutego 1948 r. | Konta: PKO „Zryw" Nr VI-135, PKO IKP Nr VI-140 Konto bieżące: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz, konto Nr 8086. | Nr 55

Sejm Ustawodawczy obraduje nad Planem Inwestycyjnym 1948

Budowa 12 wielkich zakładów przemysłowych

9 miliardów zł na odbudowę Warszawy

WARSZAWA (PR). Na wczorajszym plenarnym posiedzeniu Sejmu na porządku obrad znalazły się 2 projekty ustaw: 1) o planie inwestycyjnym na rok 1948 oraz 2) o Samorządowym Funduszu Wyrównawczym. Plan inwestycyjny przewiduje inwestycje na sumę ponad 190 miliardów złotych, przy czym największe sumy przeznaczone są na inwestycje w przemyśle (66,2 miliardy zł), na cele odbudowy (39,4 miliardy zł) i na komunikację (47,6 miliardów zł). Inwestycje w rolnictwie wyniosą około 30 miliardów zł. Projekt ustawy o Samorządowym Funduszu Wyrównawczym ma przyjść z pomocą samorządom miast.

37 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego otworzył wicemarszałek Szwalbe. Na ławach rządowych byli obecni członkowie rządu z premierem Cyrankiewiczem, wicepremierami Gomułką i Korzyckim oraz marszałkiem Polski Żymierskim na czele.

Na samym wstępie posiedzenia, Sejm przyjął w pierwszym czytaniu i odesłał do komisji projekt ustawy o Samorządowym Funduszu Wyrównawczym oraz projekt ustawy o upoważnieniu rządu do wydawania dekretów z mocą ustawy.

Z kolei Sejm wysłuchał sprawozdania komisji planu gospodarczego o projekcie ustawy o państwowym planie inwestycyjnym na rok 1948. Sprawozdawcą był pos. Rapaczyński (PPS). W inwestycjach przemysłowych przoduje przemysł węglowy, energetyczny i hutniczy. Przewidziane wybudowanie 12 nowych zakładów przemysłowych, w tym fabryki samochodów ciężarowych w Starachowicach, fabryki łożysk kulkowych w Kraśniku, 2 kopalń i innych zakładów. W wydatkach na komunikację widnieje odbudowa i rozbudowa węzła warszawskiego, odbudowa portu i węzła kolejowego w Szczecinie. Na stocznie przewidziana jest suma 700 milionów zł. W rolnictwie główny nacisk położono na likwidację odłogów. W dziedzinie budownictwa, przeznaczono ponad 16 miliardów zł na budownictwo mieszkaniowe. Odbudowa Warszawy wyraża się cyfrą ponad 9 miliardów zł, co pozwoli nie tylko na utrzymanie wielkiego ruchu budowniczego w stolicy, ale i na znaczne jego powiększenie. Na odbudowę innych miast przeznaczono ponad 20 miliardów zł.

Po przemówieniu pos. Rapaczyńskiego, Sejm przystąpił do dyskusji, w której zabierali głos przedstawiciele wszystkich stronnictw politycznych.

Norymberga Dalekiego Wschodu



W Tokio toczy się proces przeciwko b. premierowi japońskiemu i min. wojny — gen. Hideki Tojo, który m. in. był bezpośrednim sprawcą napadu Japończyków na Pearl Harbour w roku 1941. Proces budzi duże zainteresowanie, gdyż jak się okazało, władcy Japonii już przed 1938 r. marzyli o zrealizowaniu swoich planów imperialistycznych, przygotowując się do wojny przeciwko Zw. Radzieckiemu, Stanom Zjedn. i W. Brytanii. — Na zdjęciu „bohater" procesu na ławie oskarżonych.

Nie wezmą udziału w obradach nad planem Marshalla

PARYŻ (obsł. wł.). Sekretarz gen. Światowej Federacji Zw. Zaw. Saillant podał do wiadomości, że zarówno francuska jak i włoska federacja zw. zaw. postanowiły nie wziąć udziału w międzynarodowej konferencji związków zawodowych w sprawie planu Marshalla.

Czechosłowaccy socjal-demokraci przyjęli zaproszenie

MINISTROWIE SOCJAL-DEMOKRATYCZNI POZOSTANĄ W RZĄDZIE GOTTWALDA — ROKOWANIA Z KOMUNISTAMI

Jednogodzinny STRAJK PROTESTACYJNY

PRAGA (PAP). Centralny kom. wyk. czechosłowackiej partii socjal-demokratycznej ogłosił, że postanowił przyjąć zaproszenie partii komunistycznej i rozpocząć rokowania z komunistami dla rozwiązania kryzysu rządowego.

Centr. kom. wyk. powziął decyzję, w myśl której ministrowie socjal-demokratyczni pozostać mają w rządzie. Socjal-demokraci wezmą również udział w pracach komitetu przygotowawczego nad utworzeniem Frontu Narodowego. Członkowie partii socjal-demokratycznej przystąpią również do lokalnych komitetów wykonawczych. Centralny komitet wykonawczy partii socjal-demokratycznej podkreślił, że obecny kryzys rządowy winien być rozwiązany w sposób parlamentarny na podstawie Frontu Narodowego partii politycznych. W odpowiedzi na list otwarty partii komunistycznej, socjal-demokraci czechosłowaccy powzięli uchwałę, w której wyrażają zgodę na podjęcie kroków, zmierzających do wzmocnienia republiki i do zabezpieczenia dalszego spokojnego rozwoju kraju w kierunku, wiodącym do socjalizmu.

PRAGA (PAP). Na terenie całej Czechosłowacji tworzy się obecnie komitety wykonawcze, przy pomocy których zostanie powołany do życia nowy Front Narodowy w Czechosłowacji. W skład komitetów wchodzą przedstawiciele ogólnokrajowych organizacji, wybitne osobistości i delegaci partii politycznych.

W Pradze utworzony został komitet przygotowawczy, którego zadaniem jest powołanie do życia centralnego komitetu wykonawczego. W skład komitetu przygotowawczego wchodzą: przewodniczący rady związków zawodowych Zapotocki, Zdenek Fierlinger (socjal-demokrata), dr Jan (socjal-demokrata), Petr (partia ludowa) oraz kilku przedstawicieli partii komunistycznej. Dwa miejsca zarezerwowano dla przedstawicieli partii narodowo-socjalistycznej.

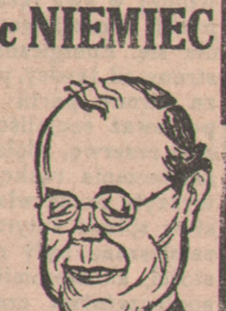
PRAGA (obsł. wł.). Jak donosi rozgłośnia praska, w całej Czechosłowacji odbył się wczoraj przed południem jednogodzinny strajk protestacyjny. Strajk był wyrazem żądań związków zawodowych w kierunku rychłego utworzenia nowego rządu i szerzej pojętego upaństwowienia instytucji i przedsiębiorstw. W strajku nie wzięły udziału kolejnictwo, elektrownie i szpitale, a poczta i inne urzędy użyteczności publicznej przerwały pracę tylko na 5 minut.

Próba rozbicia niemieckich związków zaw.

BERLIN (PR). Wedle doniesień agencji prasowo-informacyjnej, niemieccy socjaldemokraci usiłują dokonać rozłamu w niemieckich związkach zawodowych. Zwolennicy Schumachera, stanowiący mniejszość w ruchu związkowym, utworzyli ostatnio separatystyczną grupę pod nazwą „niezależne związki zawodowe". Obecnie rozłamowcy szukają sojuszników do podjętej przez siebie akcji w partii liberalno-demokratycznej i unii chrześcijańsko-demokratycznej.

POLITYKA Roosevelta wobec NIEMIEC przekreślona

Pan senator Taft krytykuje...



NOWY JORK (PAP). W ramach kampanii przedwyborczej, kandydat na prezydenta USA, senator Robert Taft, wygłosił w Detroit przemówienie, w którym ostro skrytykował politykę Stanów Zjednoczonych w okresie drugiej wojny światowej. Mówca stwierdził, iż większa część obecnych trudności spowodowana została polityką Roosevelta, który domagał się bezwarunkowej kapitulacji Niemiec. Polityka ta, która zniszczyła państwo niemieckie, zmierzała do przekształcenia Niemiec w kraj rolniczy i obecnie Stany Zjednoczone muszą płacić 800 milionów dolarów rocznie, by odbudować przemysł niemiecki. Taft skrytykował również politykę Roosevelta wobec Związku Radzieckiego i podkreślił, że zmiana jej za czasów prezydentury Trumana nastąpiła w dużej mierze pod wpływem senatora republikańskiego Vandenberga.

Taft zaatakował sekretarza stanu Marshalla za jego politykę w Chinach. Mówca stwierdził, że USA udzielają zbyt małej pomocy Chinom, które dla interesów Stanów Zjednoczonych mają większe znaczenie niż Europa.

Wybrali prawdziwą Francję

Prasa doniosła o wspaniałej uroczystości udekorowania Polaków, b. uczestników francuskiego ruchu oporu, francuskimi odznaczeniami wojskowymi. Jeden z odznaczonych, wiceprezes Związku Polaków, b. uczestnik ruchu oporu we Francji, Grzegorz Blacha tak przemówił do uczestników uroczystości.

„Nie po raz pierwszy w dziejach żołnierze francuscy i polscy walczyli ramię przy ramieniu o wspólną sprawę. Ciemnej nocy okupacji, mimo cierpień i prześladowań, Polacy, przebywający we Francji, potrafili odróżnić i wybrać prawdziwą Francję i nie zawahali się związać swego losu z walką ruchu oporu".

A gen. Revers, który osobiście udekorował francuskim Krzyżem Wojennym 45 Polaków, tak odpowiedział na przemówienie Grzegorza Blachy:

„Pełna chwały historia Polski jest długim pasmem walk o niepodległość i wolność. Nic więc dziwnego, że w godzinie próby Francja znalazła u swego boku, jako wypróbowanych towarzyszy walki Polaków, zamieszkałych w naszym kraju. Znalazła ona również cennego sojusznika w żołnierzu polskim, walczącym na wszystkich frontach przeciw uciskowi germańskiemu, pod którego jarzmem znalazły się oba nasze kraje".

Niedawno bawił w naszej redakcji dziennikarz polski, wypróbowany działacz naszego ruchu, który prawie dwadzieścia lat pracuje wśród Polonii francuskiej i który na odczycie dla członków Stronnictwa Pracy w Bydgoszczy udzielił szczegółowych informacji na temat zachowania się naszych rodaków w okresie okupacji hitlerowskiej we Francji. Prelegent wyjaśnił przede wszystkim, że całe niemal wychodźstwo polskie francuskie (około 600.000 ludzi) rekrutowało się niemal wyłącznie z górników i robotników, którzy przed tym pracowali w kopalniach niemieckich w Westfalii i pewnego drobnego procentu robotników rolnych przybyłych na prace okresowe z kraju. Jak z tego widać, element ten miał określone oblicze. Rzeczą godną najwyższego podkreślenia jest fakt, że ci właśnie Polacy, przebywający poza swoją ojczyzną od dziesiątków lat, w chwilach decydujących dla Polski zajęli jak najbardziej patriotyczną postawę. Gdy gen. Sikorski ogłosił werbunek do tworzącej się we Francji armii polskiej, władze francuskie zmuszone były, ze względu na konieczność utrzymania produkcji wojennej na poziomie, przeciwstawić się masowym zwalnianiom się Polaków-górników z pracy. Wszyscy oni pragnęli pójść do wojska, aby bronić zagrożonej już wtedy Francji i bić naszego wspólnego wroga. Gdy Francja padła i naród francuski znalazł się w kleszczach okupacji hitlerowskiej, Polacy - emigranci stanęli w pierwszych szeregach ruchu oporu. Oni dawali przykład bohaterstwa i męstwa, oni często podtrzymywali ducha wśród otoczenia, oni przywodzili niejednemu z oddziałów partyzanckich, chlubnie zapisanych na karcie walk wyzwoleńczych o Francję. Gdy Francji zaświtała jutrzenka

wolności, tj. gdy wojska sprzymierzone znalazły się na ziemi francuskiej, Polacy-emigranci znowu masowo wstępowali do ich szeregów, aby ramię przy ramieniu z francuskim żołnierzem walczyć o wspólną sprawę.

Słusznie podkreślił gen. Revers, mówiąc, że „historia Polski jest długim pasmem walk o niepodległość i wolność" i słusznie powiedział robotnik polski, Grzegorz Blacha, że w okresie „ciemnej nocy okupacji, Polacy, przebywający we Francji, potrafili odróżnić i wybrać prawdziwą Francję".

Sądzimy, że te stwierdzenia, oparte na rzeczywistości, obowiązują. Pragnęlibyśmy, aby Francja pamiętała zawsze o wspólnych naszych doświadczeniach w przeszłości, przyszłość swoją na nich kształtując.

TEKST deklaracji praskiej

wręczono min. spraw zagr. ZSRR i W. Brytanii

MOSKWA (PR). Ambasador polski w Moskwie płk. Naszkowski wręczył min. Mołotowowi notę z tekstem deklaracji przyjętej na konferencji min. spraw zagr. w Pradze. Nota tej samej treści doręczona została również min. Bevinowi przez ambasadora Polski w Londynie.

Rezolucja berlińskiego kongresu ludowego

BERLIN (PAP). Na ostatnim posiedzeniu kongresu ludowego w Berlinie uchwalono rezolucję, w której zawarte jest żądanie ustalenia jedności Niemiec, zagwarantowanej układami w Jałcie i Poczdamie. Rezolucja wzywa ludność połączonych stref anglosaskich na zachodzie, aby wszelkimi siłami przeciwstawiała się rozbiciu Niemiec przez zamierzone utworzenie niemieckiego państwa kadłubowego w Bizonii.

Spadek kursu akcji we Włoszech

RZYM (PR) Na giełdach włoskich notuje się poważny spadek kursu akcji. W związku z tym prasa włoska stwierdza, że winę takiego stanu rzeczy ponosi rząd de Gasperi'ego, który dopuszcza do stopniowej likwidacji przemysłu włoskiego — na rozkaz imperialistów amerykańskich. Ustalono, że w ostatnim czasie różni spekulanci zarobili na machinacjach około 50 miliardów lirów.

Przywódca partyzantów arabskich przyjął na siebie odpowiedzialność za zamach

Sensacyjne oświadczenie HAGANAH

JEROZOLIMA (PAP) Przywódca partyzantów arabskich Abdul Kader Husseini przyjął na siebie odpowiedzialność za spowodowanie niedzielnej eksplozji w Jerozolimie. Oświadczył on, iż był to odwet za żydowski zamach bombowy podczas którego zginęło 6 Arabów a 32 zostało rannych. Organizacja żyd. Haganah twierdzi, że mufti Jerozolimy nakazał telegraficznie z Egiptu Abdullowi Kader Husseini złożenie tego oświadczenia ze względów taktycznych

Korespondent „New York Times" przypuszcza, że w sprawę wybuchu wmieszani byli Anglicy, jakkolwiek brak bezpośrednich dowodów winy brytyjskich sił zbrojnych. Zamachu dokonali rzekomo „ochotnicy brytyjscy".

Wallace występując na rzecz zorganizowania międzynarodowych sił zbrojnych dla Palestyny, wyraził opinię, że rząd amerykański powinien cofnąć pomoc udzielaną rządowi brytyjskiemu jako, że ten rząd „zbroi Arabów z funduszów otrzymanych od Stanów Zjednoczonych".

Rozkaz Ministra Obrony Narodowej

w sprawie przeniesienia do rezerwy podoficerów i szeregowych

WARSZAWA (PAP) Min. O. N. marszałek Rola-Żymierski wydał rozkaz w związku z dalszym przeniesieniem do rezerwy szeregowych starszych roczników. Rozkaz ten m. in. zawiera następujące punkty:

Przenieść do rezerwy i zwolnić z wojska podoficerów i szeregowców służby czynnej — bez względu na rok urodzenia, którym okres dwuletniej służby wojskowej kończy się do 15 maja br włącznie.

Przeniesienie do rezerwy i zwolnienie szeregowych w jednostkach W. P. przeprowadzić z dniem 28 lutego br.

Zwolnieniu nie podlegają: a) podoficerowie i szeregowcy, którzy złożą prośby o przyjęcie do służby nadterminowej, b) podchorążowie Szkół Oficerskich.

Dla dobra służby Min. O. N. zezwala na czasowe zatrzymanie do 1 września br. podoficerów i szeregowców w następujących rodzajach broni: W Marynarce Wojennej i w Korpusie Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Szeregowym, przeniesionym na podstawie tego rozkazu do rezerwy i zwolnionym z wojska — nie należy się, za wyjątkiem należnego żołdu, ani odprawa, ani ubranie cywilne, ponieważ nie pełnili służby w czasie wojny, a do odbywania zasadniczej służby wojskowej zostali powołani w czasie pokoju. R. K. U. zapewnią szeregowym, przeniesionym do rezerwy i zwolnionym z wojska, otrzymanie odpowiedniej pracy w miejscu zamieszkania.

Konferencja 5 państw w sprawie unii zachodniej nie będzie mogła odbyć się w najbliższym czasie

LONDYN (PAP) Rząd brytyjski rozważa obecnie sprawę zwołania konferencji 5 państw zachodnich (W. Brytanii, Francji i 3 państw Beneluxu), której celem ma być dalsze badanie propozycji Bevina w sprawie stworzenia unii zachodniej. Z inicjatywą zwołania tej konferencji wystąpił premier belgijski Spaak.

Jak twierdzi korespondent dyplomatyczny agencji półoficjalnej Press Association, rząd brytyjski odniósł się zasadniczo przychylnie do tego wniosku. Brytyjskie koła oficjalne sądzą, że projektowana konferencja powinna być starannie przygotowana i że nie będzie ona mogła odbyć się w najbliższej przyszłości. Nie jest prawdopodobne, by konferencja ta mogła być zwołana przed zakończeniem rozpoczynającej się właśnie konferencji 3 państw zachodnich w sprawie Niemiec.

Już z początkiem marca rozpoczynamy druk NIEZWYKLE FRAPUJĄCEJ

NOWEJ POWIEŚCI

która będzie trzymała naszych Czytelników w napięciu od pierwszego do ostatniego odcinka

Czytelnicy, którzy chcą sobie zagwarantować regularną dostawę IKP z wszystkimi odcinkami nowej powieści, winni **natychmiast zaabonować nasze pismo.**

Świat w kilku wierszach

** W LONDYNIE znaleziono w gmachu min. kolonii, któremu podlega również sprawa Palestyny, ręcznie wykonaną bombę.

** FRANCUSKIE Zgromadzenie Narodowe głosować będzie nad kwestią zaufania dla rządu w związku z dekretem o wymianie banknotów 5000-frankowych.

** SĄD denazyfikacyjny w Benefeld - Domelitz skazał dr Artura Guetta, ministra zdrowia w rządzie narodowo - socjalistycznym, inicjatora ustawodawstwa sterylizacyjnego tylko na grzywnę w wysokości 30 tys. marek, zredukowaną następnie do 10 tys. marek.

** DZIENNIK „Rude Pravo" ogłasza wyjątki z t. zw. programu szkoleniowego czeskiej partii narodowo-socjalistycznej, opracowanego na styczeń br. W programie tym partia czeskich narodowych socjalistów określa granice Polski na Odrze i Nysie jako „tymczasowe".

** OSTATNIO natrafiono na nowe ciekawe dokumenty hitlerowskie z czasw okupacji. Odnaleziono m. in. pismo sztabu Himmlera, w którym prosi on o wykaz ile wagonów ubrań męskich zabranych Żydom polskim w obozach w Majdanku i Oświęcimiu, wysłano do Rzeszy. Odpowiedź na powyższe pismo wyjaśnia, że do Rzeszy wysłano ogółem 825 wagonów lepszych ubrań wełnianych.

W sierpniu odbędzie się w Warszawie Konferencja Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej

RZYM (PAP) Komitet wykonawczy Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej postanowił w początku sierpnia br. zwołać konferencję do Warszawy. Delegaci Chin i Indii podkreślili, że konferencja warszawska powinna służyć nie tyko do omówienia zdobytych doświadczeń, lecz i do zamanifestowania dążeń do zjednoczenia młodzieży całego świata w walce o pokój.

Komitet wykonawczy uchwalił rezolucję, występująca przeciw skazaniu na śmierć w Barcelonie dwóch młodych Hiszpanów — Battleta i Martineza. Postanowiono zwrócić się do min. spraw zagr. z prośbą o interwencję.

UWAGA!

Na liczne zapytania naszych Czytelników komunikujemy, że tabele wylosowanych obligacji PPOK obejrzeć można w kasach Urzędów Skarbowych oraz w oddziałach Narodowego Banku Polskiego.

Kraków powstał na miejscu osady prasłowiańskiej

KRAKÓW (PR). Na ostatnim zebraniu Tow. miłośników historii i zabytków Krakowa podano do wiadomości, że prowadzone ostatnio prace wykopaliskowe w Krakowie, wykazały, że na miejscu Krakowa istniała osada prasłowiańska. Wykopaliska pochodzą z epoki kamiennej. Mieszkańcy— jak wynika ze znalezionych przedmiotów — prowadzili ożywiony handel z kupcami rzymskimi wędrującymi z południa do Bałtyku. Na rynku krakowskim odnaleziono resztki domów z X i XI wieku.

Z Czechosłowacji

Przed końcem kryzysu

Trwający już od kilku dni kryzys polityczny w Czechosłowacji znalaz się obecnie w stadium, które nie pozostawia już żadnych wątpliwości co do tego, że zapoczątkowana ustąpieniem 12 ministrów próba czechosłowackich ośrodków prawicowych przejęcia władzy w swe ręce z wyłączeniem partii komunistycznej, nie powiodła się. Energiczna kontrakcja ze strony sił lewicy, przede wszystkim ze strony partii komunistycznej, ponieważ socjaliści zachowali raczej rezerwę, zdołała sparaliżować zamierzenia reakcji, a co więcej, wykryty przez władze bezpieczeństwa spisek antyrządowy, w który zamieszane były najwyższe osobistości, skompromitował w oczach społeczeństwa czeskiego „niewinny" projekt powołania tzw. rządu fachowców.

Rozwiązanie konfliktu czeskiego zależy w tej chwili od uzgodnienia dwóch odmiennych stanowisk, jakie zajęły partia komunistyczna z premierem Gottwaldem i prezydent Benesz, albo od wycofania się jednej ze stron z zajętej pozycji. Prez. Benesz, który jest działaczem partii narodowo-socjalistycznej, a wszystko wskazuje na to, że właśnie ta partia ponosi odpowiedzialność za kryzys, obstaje kategorycznie przy tym, aby dymisji 12 ministrów nie przyjąć, a tym samym utrzymać dotychczasowy rząd. Zdaniem prez. Benesza jakiekolwiek ewentualne zmiany nie mogłyby polegać na wyłączeniu jednej z partii z rządu.

Stanowisko partii komunistycznej wyrażone przez premiera Gottwalda streszcza się w żądaniu, aby do rządu nie powrócił żaden z tych ministrów, którzy zgłosili dymisję. Co więcej, nie wystarczy sama zmiana osób, nie można bowiem już pertraktować z obecnymi przywódcami partyjnymi, którzy wywołali kryzys.

W poniedziałek wieczorem premier Gottwald zapewnił, że doszło do zbliżenia poglądów między nim a prez. Beneszem, co pozwala żywić nadzieję, że prezydent zatwierdzi listę ministrów, którą mu premier przedłoży. Nowy rząd stawiłby się następnie przed parlamentem i ubiegał o zaufanie większości.

Równocześnie jednak zapowiedziane na wtorek plenarne posiedzenie czechosłowackiego Zgromadzenia Narodowego zostało odwołane.

O działalności partii narodowo-socjalistycznej informuje komunikat ministerstwa spraw wewnętrznych, który donosi, że udaremniony został plan zbrojnego zamachu stanu przygotowywany przez partię narodowo-socjalistyczną. Wykonanie tego planu miało nastąpić za pomocą tzw. narodowo-socjalistycznych komisji zbrojnych, które bezpośrednio po dymisji ministrów opozycyjnych dokonać miały przewrotu i ująć całkowitą władzę w swe ręce. Władze wykryły plan zamachu. W związku z tym aresztowano w Pradze dwóch oficerów sztabowych armii czechosłowackiej, kilku członków partii narodowo-socjalistycznej oraz szereg osób cywilnych. Znaleziono również liczny materiał dowodowy. O wykrytym zamachu i planach narodowo-socjalistycznej partii poinformował prezydenta Benesza min. Nosek.

Z dalszych doniesień o rozwoju wydarzeń w Czechosłowacji zanotować trzeba uchwałę partii socjalistycznej, stwierdzającą gotowość współpracy przy rozwiązaniu kryzysu z partią komunistyczną. Z inicjatywy partii komunistycznej powstał też w Pradze Centralny Komitet Wykonawczy dla organizacji nowego frontu narodowego (donosimy o tym szczegółowo na innym miejscu).

Te ostatnie doniesienia pogłębiają tylko nasze przekonanie, że zwycięstwo sił lewicy w Czechosłowacji nie ulega już wątpliwości. Wątpliwości natomiast żywić można co do przyszłej pozycji politycznej prez. Benesza, który w obecnym kryzysie, bądź co bądź, zaangażował się dosyć mocno po drugiej strony barykady.

Prez. Benesz zapowiedział wygłoszenie przemówienia w najbliższych kilku dniach D. L

Aresztowanie szpiegów gospodarczych w Czechosłowacji

PRAGA (PAP). Dzienniki donoszą, że w Pilznie aresztowano 5 osób za szpiegostwo gospodarcze. Aresztowani zamierzali sprzedać zagranicznym agentom plany wyjątkowo skomplikowanej maszyny, której konstrukcja jest za granicą nieznana. Mieli oni otrzymać za wydanie planów wielkie sumy pieniężne.

Dolnośląska fabryka porcelany wykonała serwis dla prez. Trumana

WAŁBRZYCH (ZAP). Olbrzymia fabryka porcelany „Kristera", zatrudniająca około 900 robotników wykonała ostatnio bardzo ciekawe zamówienie zagraniczne. Było nim zrobienie wspaniałego serwisu na 12 osób ze złoconego kobaltu, który został wykonany na specjalne zamówienie prezydenta Trumana. Koszt serwisu po przeliczeniu na naszą walutę wyniósł około 100.000 zł.

Udusił się w lisiej jamie

Jak donosi prasa codzienna Stanisławowi Pigoniowi, mieszkańcowi wsi Krotowa w pow. głupczyckim, duże szkody w gospodarstwie wyrządzał lis, kradnąc najwspanialsze okazy drobiu. Wieśniak postanowił zapolować na lisa i zaczaił się na niego w kurniku z kijem w ręku. Kiedy jednak lisowi udało się zbiec, Pigoń udał się jego śladami do lasu. Ponieważ zwierzę ukryło się w głębokiej jamie, Pigoń postanowił [illegible] je żywcem. Kiedy na czworakach wpełznął do jamy, obsunęła się nagle ziemia, zasypując żywcem nieszczęśliwego wieśnika.

Zwłoki Pigonia, który poniósł śmierć przez uduszenie, odnaleziono dopiero po kilku dniach.

„Księga główna diabła"

Wojna opiumowa między Wielką Brytanią a Chinami

Gdańsk, w lutym.

Wykryta ostatnio w porcie nowojorskim wielka afera szmuglerska wskazuje na to, że handel narkotykami jest i w dzisiejszych czasach w wielu krajach bardzo ożywiony, aczkolwiek jest on jako nielegalny oficjalnie zwalczany. Ośrodkiem handlu opium są Chiny. Tak było dawniej i jest obecnie.

Nazwa opium pochodzi przypuszczalnie z greckiego od słowa opos lub opios. Opium — to ususzony sok z niedojrzałej torebki nasiennej maku (Papaver somniferum). Mak opiumowy uprawiany jest przeważnie w Iranie, Indiach Wschodnich, Chinach i Turcji azjatyckiej. Wielkie ilości opium przeznacza się na fabrykację morfiny, lecz lwia część idzie na narkotyki, które żuje się, spożywa lub pali celem doznania przyjemnego działania na ciało lub celem przejścia w stan odurzenia... Do żucia lub spożywania bierze się opium w postaci pigułek i tabletek, a do palenia służy specjalny preparat t. zw. czandu. Gdy spożywanie opium znane było już starożytności, to zwyczaj palenia datuje się dopiero od początku 17 wieku.

Jak w różnych państwach europejskich walczy się z alkoholizmem, tak w Chinach i innych krajach Azji tępi się rozwielmożniony tam nałóg palenia opium, jako szkodliwszy od alkoholu, tym więcej że jest często fałszowany. Toteż władze rządowe państw tych walczą energicznie z tą „epidemią". Jednakże pewne koła, zwłaszcza te, które zainteresowane są w handlu tym narkotykiem usiłują wysiłki władz paraliżować.

W r. 1600 założona została w Indiach wielka brytyjska firma handlowa pod nazwą „East India Company", która importowała z Chin herbatę, jedwab i porcelanę, a eksportowała do tego kraju opium.

Kompania ta poleciła chłopom hindustańskim w Indiach uprawiać mak opiumowy, zachęciwszy ich do tego premiami. W razie potrzeby posługiwali się Anglicy naciskiem militarnym. Plantatorzy otrzymywali za funt opium 9 pensów a przeróbka kosztowała 3 szylingi. W opieczętowanych skrzyniach sprzedawała Kompania opium Chińczykom po 18 szylingów. Przy 6000 skrzyń, z których każda zawierała 140 funtów, czysty zysk wyniósł 400.000 funtów szterlingów. Poza tym kwitł szmugiel opium do Chin przy pomocy przekupionych mandarynów chińskich, korrupcyjnego Kantońskiego Tow. Okrętowego i urzędników monopolu państwowego. W r. 1786 przemycili Anglicy 1000 skrzyń, w r. 1817 — 6000 skrzyń, siedem lat później 10.000, w r. 1830 już 25.000 skrzyń, w r. 1838 — 34.000, a w r. 1870 nawet 100.000 skrzyń. Pociągnęło to smutne dla kraju następstwa. Ta wyczerpująca organizm ludzki i powodująca różne choroby trucizna jak czad wciskała się do lepianek i nędznych chat, do zagród chłopskich i pływających łódek mieszkalnych (sampanów), do koszar i do świątyń.

Gdy w r. 1838 pod kierownictwem kapitana Elliota nielegalny import opium do Chin osiągnął 34.000 skrzyń rocznie, to przewyższał on już wartość eksportu chińskiego, przez co wy... się dla chińskiego ministerstwa skarbu trudny do rozwiązania problem. Wówczas cesarz chiński Tao-Kuang polecił swemu nowomianowanemu generalnemu gubernatorowi wszelkimi siłami wytępić szmugiel. Gubernator użył też środków drakońskich. Nakazał on wszystkim kupcom wydać wszystkie zapasy opium. Za nabycie, transportowanie i sprzedawanie zagrożono karą śmierci przez powieszenie. Elliot musiał ustąpić, skrzynie z opium wydał Chińczykom, którzy je zniszczyli.

W ten sposób rozpętała się między Anglią a Chinami t. zw. wojna opiumowa, która trwała od r. 1838 do 1842 i którą Chiny przegrały. Celem wymuszenia od rządu chińskiego zezwolenia na import opium zebrała się w Singapurze flota brytyjska, zablokowała następnie Kanton i ostrzeliwała jego fortyfikacje oraz inne porty chińskie. Wojsko chińskie uciekło a pozostała ludność prosiła Anglików o łagodne traktowanie jej. Otrzymała ona je w postaci opium. Hong-Kong został okupowany, a Szanghaj zajęty. Pod Kantonem przyszło do bitwy między 40.000 armią chińską a 4000 żołnierzy liczącą armią brytyjską. Bitwa ta zakończyła się klęską Chińczyków którzy byli źle uzbrojeni.

W sierpniu 1842 musiał cesarz chiński wystosować do brytyjskiego pełnomocnika Henry Pottinger'a upokarzające orędzie, w którym sens tej wojny przedstawiony był w następujący sposób: „Ja wiem, iż kupcy brytyjscy w Kantonie musieli przez długie lata znosić represje i poniżenie. Lecz obecnie zostaną chętnie poczynione wszelkie zarządzenia, na mocy których czcigodny naród będzie mógł w przyszłości swój handel uprawiać bez jakichkolwiek przeszkód i z dobrze pojętą korzyścią".

Warunki pokojowe zawartego w Nankinie pokoju były dla Chińczyków bardzo ciężkie: 1) 10 milionów funtów szterlingów odszkodowań wojennych, 3 — za zniszczone opium, 1 — za straty handlowe, 6 — za pokrycie kosztów wojennych, 2) Chińczycy muszą na zawsze odstąpić Hong-Kong, 3) porty Kanton, Amoi, Tuczan, Ning-Po i Szanghaj należy otworzyć dla handlu międzynarodowego, 4) Chińskie Tow. Importu Monopolowego należy rozwiązać, 5) w miastach otwartych należy uznać konsulów brytyjskich.

W następnej wojnie wymuszono od Chin formalne zezwolenie na wolny handel opium, który jeden z wielkich dzienników nazwał „księgą główną diabła".

Zyski z handlu opium pozwalały Wielkiej Brytanii na większe inwestycje, a zwłaszcza na uzbrojenie swych portów na wschodzie. W ten sposób zbudowana została największa twierdza angielska na wschodzie — Singapur.

Bolesław Kiełbratowski.

Z wydawnictw

„Na własnej drodze"

Nakładem Wojewódzkiej Rady Zagadnień Ekonomiczno- Gospodarczych przy Stronnictwie Pracy w Łodzi ukazała się broszura, zawierająca treść przemówień wygłoszonych na uroczystym poświęceniu sztandaru S. P. w Łodzi w dniu 1. 2. 1948 roku. Na całość składa się przemówienie I wiceprezesa Zarządu Głównego S. P. dra Widy-Wirskiego, które już w naszym piśmie drukowaliśmy oraz przemówienie prezesa Zarządu Wojewódzkiego S. P. w Łodzi posła mgr. Kazimierza Groszyńskiego, z którego cytujemy następujący fragment:

„...Zarówno zło jak i dobro ma swoje widome wyobrażenia, a my pokolenie, które zmierzyło się z otchłanią mordów i zniszczenia, z szatańskim symbolem swastyki i trupiej głowy, tym goręcej dzisiaj uwidaczniamy te znaki, które pozwoliły przetrwać i zwyciężyć: Znak Orła Białego i Krzyża".

„Pod tymi znakami szerzył się ruch chrześcijańsko-społeczny od swego zarania po dzień dzisiejszy, o czym świadczą te stare pieczołowicie i z narażeniem życia przechowywane sztandary".

„Na jednym z nich widnieje data 1905 roku, tego roku, który jest wielką datą zarówno w dziejach walki Narodu o Państwo jak i walki proletariatu, robotnika polskiego o sprawiedliwość społeczną".

„Tym zasadom zostaliśmy wierni podkreślając to na nowym sztandarze symbolem współdziałającego ruchu koła zębatego, poruszanego wolą ludzką, i wypisanym hasłem: w służbie Narodu i Państwa. (ate).

Z dzisiejszych Niemiec

Niemcy między sobą

Dobrze czasami spóźnić się na pociąg. Tego zdania jest również korespondent tygodnika katolickiego „The Tablet", organu katolików angielskich, który ostatnio spóźnił się w Düsseldorfie na pociąg pośpieszny i wobec tego pojechał pociągiem zwykłym, którym normalnie jeżdżą tylko Niemcy. W wagonie panowała swojska, domowa atmosfera, podróżni rozmawiali swobodnie, niczym nie byli skrępowani w swej szczerości. Hitlerowcy otwarcie opowiadali o swej przynależności i działalności partyjnej z pogardą wyrażano się o demokracji, o tchórzliwych Anglikach i Amerykanach, mówiono o tym, że wojnę przegrano tylko na skutek zdrady itd. A cała rozmowa rozpoczęła się od tego, że zgodzono się, iż wszystkich bez wyjątku Polaków należy wymordować. Drugim punktem programu podróżnych owego wagonu było wymordowanie wszystkich Rosjan.

Gdyby korespondenci prasy anglosaskiej przestali jeździć po Niemczech ekspresami i zaczęli korzystać ze zwykłych pociągów — tych, którymi podróżuje przeciętny Niemiec — może złudzenia ich, związane z „problemem niemieckim", rozwiały by się. Może by wtedy nie przekazywali sądom niemieckim zbrodniarzy wojennych w celu „zbadania ich winy i wymierzenia kary".

Pierwszy taki proces niemieckich zbrodniarzy wojennych, prowadzony przez sąd niemiecki, odbędzie się w Monachium przeciwko 26 mordercom, oskarżonym o systematyczne rozstrzeliwanie radzieckich jeńców wojennych. Bardzo ciekawi jesteśmy wyroku tego sądu.

Podobno zakończona w strefie amerykańskiej została już akcja denazyfikacyjna. Amerykański zarząd wojskowy ogłasza, że z 12 milionów mieszkańców tej strefy 75% uznano za zupełnie wolnych od zarzutów współpracy z hitleryzmem. 2.440.000 natomiast jest lekko obciążonych, 2.120.000 osób mocniej obciążonych skorzystało z ustawy o amnestii, a 61.000 zostało skazanych na mniej lub więcej surowe kary. Co do ostatnich, wiadomo, że i im się w strefie amerykańskiej źle nie wiedzie.

Tyle w praktyce pozostało z kaufmannowskiej teorii o kastrowaniu Niemców, którą to teorią Goebbels swego czasu tak skutecznie straszył Niemców.

Samouk zaoszczędza miliony

dla Państwa Polskiego

WAŁBRZYCH (ZAP).—(D. Śl.). Państwowa Bielarnia i Niciarnia w Wałbrzychu zaoszczędza rocznie 2.000.000 zł jedynie dzięki pomysłowości kierownika ruchu energetyki Kątnego Szczepana, z pochodzenia robotnika i samouka.

W 1947 roku na skutek letniej suszy jaka wówczas panowała fabryce groziło trzymiesięczne przerwanie pracy z powodu braku wody. Kątny według własnego pomysłu dokonał przeróbek pędni i aparatów do bielenia, wykorzystując wodę podskórną, którą odkrył w pobliżu fabryki. Kątny osiągnął cel i wykonał tę pracę w ciągu dwóch tygodni. Sukces jego pracy wywołał uznanie ze strony Dyrekcji Zakładu i przyznanie premii w wysokości 20.000 zł.

Jest to druga z kolei premia jaką otrzymuje Kątny za swą pomysłowość i nadprogramową pracę. Poprzednią premię otrzymał za doprowadzenie do stanu używalności zniszczonego taboru samochodowego Zakładów. Remont ten przeprowadził wykorzystując złom i unikając zakupu nowych części.

Kątny pracuje w swoim zawodzie 30 lat począwszy od robotnika przez ucznia ślusarskiego i majstra dochodząc do stanowiska kierowniczego w Zakładzie.

ADAM CZEKALSKI 125

Wschód się pali

POWIEŚĆ

— Czego wydzierasz pysk, jakby się cały świat walił? — zgromił go kapitan.

— Do ciebie jest posłaniec — wyjaśnił znowu spokojnie kulis, nie przejmując się wcale niezadowoleniem swego pryncypała.

— Co za posłaniec?

— Kulis.

— Gdzież on jest?

Służący przywołał Si-ninga.

— Czego chcesz ode mnie po nocy? — spytał gniewnie kapitan.

Si-ning zadrżał, ale równocześnie sięgnął do kieszeni i podał pismo Anglikowi. Następnie chciał się wycofać, ale Fawcet zatrzymał go na miejscu jednym krótkim: zaczekaj tu.

Szybko przebiegł wzrokiem kilka wierszy niezdarnego i niegramatycznego pisma w języku angielskim i w następnej już chwili, niby huragan lub błyskawica — jego twarda jak żelazo pięść spadła na podbródek Si-ninga.

— Zatrzymaj go! — rzucił służącemu. — Głową mi odpowiesz za to, jeżeli pozwolisz temu człowiekowi oddalić się choć na krok z tego miejsca.

Kulis nie zrozumiał nic a nic. Otworzył tylko trochę szerzej swoje wąskie oczy i pokiwał głową, myśląc:

— Jakiż głupi jest ten kulis, że przychodzi w nocy do „wielkiego białego kapitana" z papierem i zamiast nagrody, dostaje pięścią w podbródek!

Nie mniej jednak dobył rewolweru z szerokiego kaftana i stanął na straży nie dającego znaku życia przybysza.

Tymczasem Fawcet wpadł do swego pokoju, wrzucił na siebie w szalonym tempie ubranie, wsadził dwa rewolwery do kieszeni spodni i runął jak burza do telefonu. Połączył się z komendą, zerwał na równe nogi samego doktora Wanga, w pośpiesznych słowach wyłuszczył mu co, jak i gdzie i poprosił o przysłanie natychmiast samochodu i dwóch żołnierzy mocnych i dobrze uzbrojonych.

A służący jego, patrząc na to wszystko, dziwił się coraz więcej i coraz mniej rozumiał.

Kapitan znalazł się znowu w swoim mieszkaniu i padł ciężko na łóżko. Ścisnął mocno głowę dłońmi i myślał. A gdy po pewnym czasie wszedł żołnierz i zameldował przybycie samochodu, powstał i przestał już rozpaczać. Zbudziła się w nim znowu stalowa energia, która nie dopuszcza do siebie żadnej słabości.

— Zabierzcie tego kulisa — trącił nogą leżącego na podłodze Chińczyka — i wynieście do samochodu.

Żołnierz i służący ponieśli za Fawcetem pobitego przed dom.

W kilka minut później Fawcet siedział naprzeciw Wanga i mówił:

— Całą tę historię przejrzałem na wylot. Kiusziu nie chciał się osobiście angażować, aby się nie zdradzić. Dlatego posłał innych. Oznacza to, że w Hoi-hao i Kiu-czou znajdują się całe sfory japońskich szpiegów. Papierów, naturalnie, przy pannie Mercier nie znaleziono, upozorowano więc porwanie dla okupu. O, proszę zobaczyć ten charakter pisma — podał generałowi otrzymany list. — Czy pan nie widzi, kto to pisał?

— Z całą pewnością nie Chińczyk.

— Otóż to. Ten list wyszedł spod ręki Japończyka. Dlatego jest rzeczą konieczną, aby wojsko natychmiast przeszukało wszystkie hotele w Hoi-hao i zaaresztowało wszystkich Japończyków, jakich znajdą. To rzecz pierwsza.

— Dobrze, kapitanie, zaraz wydam rozkaz.

A gdy odnośne polecenia zostały już wydane, Fawcet zaczął mówić dalej:

— Tego kulisa, który to pismo przyniósł, należy natychmiast poddać torturom, aby powiedział, gdzie znajduje się panna Mercier.

— Dobrze, kapitanie.

Doktor Wang ulegał przemożnej sile moralnej człowieka białego i mogło się wydać, że między nimi nie ten żółty, ale biały jest o kilka stopni wyższy rangą. Słowa Fawceta bowiem brzmiały jak rozkazy i nie podlegały żadnej dyskusji.

— Być może, że ten człowiek niewiele wie — mówił znowu Albert — bo jest prawdopodobne, że porywacze, jeśli są rafinowani, wynajęli sobie kogoś zupełnie nieznanego. Człowiek ten wziął pieniądze i zobowiązał się list doręczyć, nie wiedząc zupełnie, co to pismo zawiera.

— To jest możliwe.

Dr Wang powstał.

— Przejdźmy do izby, gdzie znajduje się kulis.

Si-ning leżał skrępowany jak baran, nie dając w dalszym ciągu poznać po sobie, czy jest przytomny lub nie. Był jednak przytomny, a oczy jego biegały przerażone na wszystkie strony.

— Rozwiązać tego człowieka — powiedział Wang.

Żołnierze rozwikłali Si-ninga i podnieśli go za kołnierz na nogi.

— Słuchaj, kuli — odezwał się do niego generał, wyjmując z kieszeni plik banknotów dolarowych — te pieniądze będą twoje, jeżeli odpowiesz na moje pytania. Gdy jednak odmówisz, każę ci uciąć głowę.

Si-ning milczał ponuro, nie śmiejąc podnieść głowy.

— Słyszałeś? — powiedział znowu Wang.

Si-ning padł na kolana przed generałem i uderzył czołem u jego stóp, a z jego gardła dobył się jakiś niesamowity, zduszony jęk. Fawcet poznał od razu, że ma do czynienia z człowiekiem słabym.

— Powstań! — rozkazał doktor.

Si-ning podniósł się na kolana, ale nie odważył się powstać na nogi.

— Słyszałeś, co powiedziałem? — rzekł znowu Wang. — Jeżeli wyznasz szczerze całą prawdę, pójdziesz wolny i dostaniesz w nagrodę te pieniądze, które pokazałem ci.

— Pytaj, panie... — zajęczał Chińczyk.

— Kto ciebie tu posłał?

— Ludzie z sakli.

— Jak się nazywają?

— Nie wiem, panie.

— Łżesz! Hej, An-szun, przynieś topór — zwrócił się do jednego z oficerów Wang.

Si-ning padł znowu na podłogę jak długi i zajęczał głucho, a gdy podniósł oczy, wzrok jego padł na błyszczący szeroki miecz, który trzymał u swoich nóg An-szun. Skóra na biedaku zadrżała z przerażenia.

— Będziesz mówił prawdę? — zabrzmiał mu znowu nad głową głos Wanga.

— O, panie!...

— Kto ciebie tu przysłał?

— Koczi.

— Kto to jest?

— D'eppen.

— Gdzie on znajduje się teraz?

— W sakli we wsi Lu-lan.

— Ilu tam jest ludzi?

— Pięciu, panie.

— Uzbrojeni?

— Tak.

— A biała madame gdzie?

— W sakli.

— Czy także w Lu-lan?

Świat kobiecy

Nr 9 | DODATEK TYGODNIOWY ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO | 26. 2. 1948

SZANUJ cudzy czas!

Minęły bezpowrotnie czasy, kiedy kobieta zajęta jedynie domem a właściwie w bardzo licznych wypadkach, tylko wydawaniem dyspozycji związanych z prowadzeniem tego domu na odpowiedniej stopie, rozporządzała wielką ilością wolnego czasu. W zależności od poziomu intelektualnego, od swojej pomysłowości, kobieta starała się jakoś ten czas wypełnić przy pomocy przeróżnych wizyt, kawek w gronie przyjaciółek, pikników podwieczorków tanecznych, czy wieczorów teatralnych itp.

Czasy się zmieniają i kobiety się zmieniają. Kobieta dzisiejsza prawie każda obarczona jest jednocześnie pracą w gospodarstwie domowym i pracą zarobkową. Sztuką też nielada jest umiejętność takiego podziału pracy, któryby pozwolił kobiecie pracującej na chwilę wytchnienia w gronie rodzinnym, czy też na rozrywkę kulturalną.

Jednak i dzisiaj istnieje jeszcze pewna, może stosunkowo niewielka liczba kobiet, którym warunki materialne oszczędzają pracy pozadomowej i w związku z tym rozporządzają dość naczną ilością wolnego czasu. Powodowane chęcią wypełnienia go i urozmaicenia sobie życia, wybierają się niemal codziennie do znajomych z wizytami. Mają tyle przeróżnych nowości do zakomunikowania, że wizyty ich nie kończą się przed upływem kilku godzin. I nie pomyślą nad tym, że wizytowana przez nich znajoma, choć chętnie udziela się towarzysko, zarzucona takim nawałem pracy, na „ploteczki" pozwolić sobie może tylko w pewnych granicach czasu. I dalej zapomina taka pani, że przez ten brak szacunku dla cudzego czasu, może stać się wcale niemiłym gościem, że przez ten brak szacunku dla cudzego czasu wyrobić sobie może opinię osoby próżnującej i leniwej. Jedna jest więc rada. Każda z nas powinna wyrobić w sobie poczucie taktu, które pozwoli jej na utrzymanie kontaktów towarzyskich. bez uszczerbku dla cennego czasu bliźnich.

Ze świata kobiecego

W Polsce istnieje około 1 000 poradni dla matek i dzieci, przeszło 1 000 ośrodków zdrowia, 30 prewentoriów z 3 000 łóżek. W niedalekiej przyszłości mają powstać 2 zakłady dla dzieci-kalek.

KOBIETA PRZYSZŁOSCI
Ciekawe uwagi uczonej o życiu kobiety z roku 2000

Szybko zmieniające się warunki bytowania i postęp nowoczesnej techniki zapewne nie pozostaną bez wpływu na życie kobiety przyszłości Zagadnieniu, jaką będzie kobieta w roku 2 000 poświęciła ciekawą broszurkę Angielka — dr med Eliza Sloan, profesorka uniwersytetu londyńskiego.

Zazdroszczę — pisze uczona — mojej nieurodzonej jeszcze prawnuczce Będzie bowiem wiodła życie bogatsze w wiedzę, treść, no i czas. Wobec postępów techniki, zwłaszcza w komunikacji, pozna wszystkie piękności ziemi, a mimo to dość czasu mieć będzie na celową pracę. Odrobinę także zazdroszczę jej doskonałego zdrowia, sprężystości ciała i siły, która cechować będzie przyszłą kobietę. Spotęgowana odporność umożliwi wydatne przedłużenie młodości i piękności, tak, że „pięćdziesięciolatki" z roku 2 000 będą wyglądały nie starzej jak dzisiejsza kobieta trzydziestoletnia. Na dzisiejsze środki piękności, lekarze przyszłej epoki będą patrzyli mniej więcej tak, jak my dziś na sproszkowane żaby, węże i napoje miłosne naszych prababek.

W jaki sposób urządzą sobie kobiety 2 000 roku swoje gospodarstwo domowe? Przede wszystkim będzie się mieszkało w domkach z żelazo-betonu i azbestu, zaopatrzonych w centralne ogrzewanie, chłodnie elektryczne, zmywalnie naczyń itp. Talerze, filiżanki i inne naczynia codziennego użytku będą coprawda podobne z wyglądu do saskiej porcelany, ale wykonane będą z.. papieru. Po użyciu można je będzie wyrzucać do elektrycznych pieców. Puszyste ręczniki i jedwabna wspaniała bielizna będą również z papieru i zamiast do pralni, pójdą na spalenie. Jeżeli w mieszkaniach tej epoki jeszcze pokaże się kurz, to nasze prawnuczki w żadnym razie nie będą się posługiwały ani ścierkami do kurzu, ani „elektroluxem".

Zmiany nastąpią również w codziennych posiłkach. Nie wierzę — stwierdza dr Sloan, w chemiczne pigułki odżywcze. Ród ludzki skarlałby i wyginąłby przy nich zapewne dość szybko. Myślę zresztą, iż przyszli, kulturalni ludzie będą mieli „wymagające" podniebienia. Smaczne obiady w miłym towarzystwie są przyjemnością, której nie wyrzekną się nawet ludzie 2 000 roku, chociażby mieli możność odżywiania się jedną pigułką, o jakiej marzą chemicy. Przyrządzanie dobrego jedzenia stawać się będzie poniekąd sztuką, wymagającą dużej inteligencji i wiedzy.

Z życia. Co kobiety przyszłej generacji będą myślały o małżeństwie i macierzyństwie? Jedno jest pewne: instynkt macierzyński, jako niewygasające dziedzictwo ludzkości, był i pozostanie źródłem siły także i przyszłej cywilizacji. Zatem małżeństwo, jako forma najkorzystniejszej opieki dla potomstwa, istnieć będzie nadal i przypuszczam — że wobec zupełnego równouprawnienia obydwu płci — będzie ono nawet doskonalsze, zakładane na bardziej etycznych podstawach.

Tyle uczona angielska Szkoda tylko, że nie będzieby żyli tak długo, aby móc przekonać się, ile w jej przypuszczeniach jest fantazji, a ile rzeczywistej prawdy.

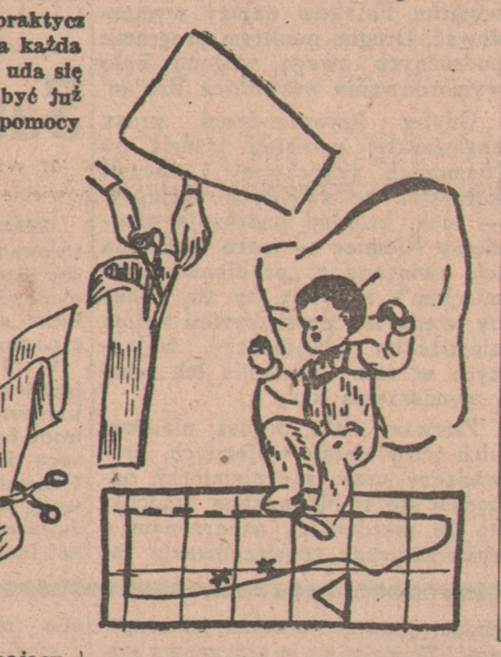
Wiosenny płaszczyk



Musimy bezwzględnie zmienić płaszcz, chowając zimowy do następnego sezonu. Pozostaje tylko najtrudniejszy do załatwienia problem — kupienie sobie nowego, względnie — ładnej i modnej przeróbki starego. Płaszcze tegoroczne są zasadniczo dłuższe, o fasonach tak różnorodnych, że każda pani indywidualnie może sobie dobrać fason.

Podajemy krytyczny sposób przeróbki wiosennego płaszczyka: gdyby był za krótki i mocno wytarty z przodu, ładnie stebnowany karczek i przód kryje umiejętnie szewki sztukówki przodu; gdyby zachodziła konieczność sztukowania pleców, możemy w ten sposób odświeżyć stary płaszczyk, zdobywając tanim kosztem wiosenną nowość.

Ze starych pończoch — „pajacyk" dla niemowlęcia



Specjalną radość sprawia praktycznej i oszczędnej pani domu (a każda z nas taką być powinna), gdy uda się jej z czegoś, co zdawało się być już całkiem bezużyteczne przy pomocy zręcznych paluszków odnowić albo przerobić i dzięki temu „łatać" dzielnie budżet domowy

Tym razem radzimy zajrzeć do woreczka, w którym przechowujemy stare pończochy, a może znajdziemy wśród nich białe bawełniane. Z takiej właśnie pary pończoch można zrobić — jak to przedstawia nasze zdjęcie — praktyczne i nieodzowne dla naszych najmniejszych ubranko — „pajacyka". Podana obok forma kroju pozwala na zorientowanie się, w jaki sposób przystąpić do skrojenia „pajacyka" i jak zużyć poszczególne części pończoch do przeróbki. Do przeróbki tej polecamy jedynie białe pończochy, a to z dwóch względów: 1) pajacyk biały można gotować podczas prania; 2) można również z powodzeniem ufarbować domowym sposobem na kolor niebieski albo różowy.

Czy spać po obiedzie?

Sen jest tak wspaniałą rzeczą dla zdrowia, że trudno na to pytanie dać przeczącą odpowiedź. Jest jednak pytanie, jaką porę dnia należy obrać do spania.

Jeżeli chodzi o codzienny regularny odpoczynek w ciągu dnia, to dla osób ze skłonnościami do tycia, polecamy krótki sen przed samym obiadem. Daje on się łatwiej przerwać i gwarantuje rzeźkość po obiedzie, a to znów przyda nam się na spacer, który jest doskonałym środkiem na schudnięcie Dla osób, które chcą przybrać na wadze, lub też mają zaburzenia żołądkowe, zaleca się jeśli nie sen to chociażby odpoczynek po posiłku i to o ile możności z leżeniem na prawym boku. Ułatwia to bowiem trawienie.

Nowy żurnal obuwia

Ukazał się nowy żurnal obuwia na sezon wiosenno-letni 1948 r. „Modele" wydawany z inicjatywy p. Ireny Pioterek. Żurnal zainteresuje zapewne wszystkie panie, z uwagi na rzeczywiście ładne i oryginalne fasony, pomysłu zarówno mistrzów krajowych, jak i zagranicznych. Nowością „Modeli" jest dział torebek. Całość uzupełnia arkusz kroju i dział fachowo-informacyjny. Szata graficzna i harmonijne zestawienie kolorów — jak zawsze — bez zarzutu Żurnal nabyć można w księgarni N Gieryna w Bydgoszczy, Jagiellońska 2.

KĄCIK DOBREJ GOSPODYNI

ZRAZY z konserwy rybnej

Na przydziały kartkowe otrzymujemy raz poraz dość znaczne ilości konserwy rybnej, którą jednak nasi domownicy niechętnie zjadają w takim stanie, w jakim ją otrzymujemy, bez jakiejkolwiek przyprawy Jak podać ją więc do stołu? Radzimy przygotować z niej zrazy w podobny sposób jak mięsne zrazy siekane Zamiast pieprzu dodać można do masy rybnej drobno usiekanego zielonego koperku (z zapasu na zimę). Odpowiednio uformowane zrazy otaczamy w mące i smażymy w oleju (także kartkowym) na złoty kolor. Do zrazów tych podajemy sałatkę z ziemniaków w sosie musztardowym Sałatkę tę przyrządzamy następująco: obrać i ugotować 1 kg ziemniaków, w głębokiej misce utrzeć 10 dkg musztardy, dolewając do niej 2 łyżki oliwy i 3 łyżki octu. Ostudzone ziemniaki pokrajać w kostkę, wsypać do miski z utartą musztardą, dodać dużą cebulę drobno usiekaną, pieprzu, soli i cukru do smaku i wymieszać O ile sałatka okazałaby się zbyt gęsta, rozrzedzić ją słabym octem Sałatkę tę można również podawać na ciepło.

ŚLEDZIE jak sardynki

Dobrze wymoczone śledzie obciagnąć ze skórki, wyjąć ość i odjąć łebki Następnie pokroić na trzy części, ułożyć na miseczce i zalać octem przegotowanym i przestudzonym Po 24 godzinach ocet zlać, a śledzie zalać oliwą Gdy postoją dzień, są doskonałe w smaku.

Nie lekceważyć chorób dziecięcych
SŁÓW PARĘ o chorobach zakaźnych

Jedną z największych wad, przynoszących w skutkach zawsze opłakane wyniki — jest lekceważenie chorób dziecięcych Dziecko chore staje się kapryśne i często się zdarza, że matka zamiast udać się z dzieckiem do stacji, przychodni czy lekarza, rozpoczyna wędrówkę po krewnych i przyjaciółkach, dając dziecku różnego rodzaju mikstury, nie wiadomo właściwie poco i naco W końcu, kiedy z dzieckiem już bardzo źle, udaje się do szpitala, a gdy tu nie ma już dla niego ratunku, wówczas wina spada na... lekarzy!

Tymczasem najbardziej nawet niebezpieczna choroba w czas spostrzeżona jest wyleczalna i nie zagraża życiu dziecka

Do grupy chorób zakaźnych wieku dziecięcego zaliczamy odrę, ospę wietrzną, krztusiec (koklusz), świnkę i płonicę, zwaną szkarlatyną

Ta ostatnia jest najbardziej niebezpieczna dla życia dziecka Przypadki płonicy spotykamy najczęściej w jesieni i zimą, a epidemie wybuchają tam, gdzie są skupienia dzieci Zarazek przenosi się bezpośrednio Mylną jest opinia, że szkarlatyna jest najbardziej zaraźliwa w czasie łuszczenia i dlatego chroni się dzieci zdrowe od zetknięcia z chorymi w końcu choroby, nie zwracając często uwagi na objawy początkowe Jest to przesąd, szkodliwy i niebezpieczny Znamy przypadki, kiedy matki wysyłały do szkoły dzieci z obwiązanym gardłem pocieszając się tym, że to jest lekka angina, która „zaraz przejdzie" W rezultacie kilkoro dzieci najbardziej stykających się z tą „lekką" anginą, zachorowało na bardzo ciężką szkarlatynę z komplikacjami jak zapalenie ucha, które pociągnęło za sobą operację i częściową głuchotę. Choroba zaczyna się nagle, wysoką gorączką, bólem i zaczerwienieniem gardła, często bywają nudności i wymioty, po tym całe ciało pokrywa się drobną szkarłatno-czerwoną wysypką Wysypka po tygodniu mniejwięcej znika i następuje łuszczenie się. W lekkich przypadkach jest to koniec choroby W przypadkach ciężkich gorączka utrzymuje się w dalszym ciągu i dołączają się powikłania np.: zapalenie ucha, zapalenie nerek, zapalenie gruczołów szyi i zapalenie stawów

Płonica jest choroba złośliwa i podstępna, nigdy nie wiadomo jak się skończy Dlatego trzeba uważnie obserwować chore dziecko, kontrolować ciepłotę (temperaturę), zachować odpowiednią dietę. W czasie choroby dziecko powinno otrzymywać posilne lekkie potrawy, jarzyny, owoce, nie dawać mięsa), do picia dużo lekkiej herbaty, lemoniady, wody z sokiem żurawinowym. Należy dziecko starannie pielęgnować: myć twarz i ręce ciepłą wodą, myć zęby szczoteczką, płukać gardło, pilnować żeby miało czystą bieliznę, łóżko wygodne, równo, gładko zasłane, w pokoju powinno być ciepło, izba przewietrzona Przez czas choroby dziecko powinno mieć osobne naczynie, do jedzenia, osobny ręcznik, miednicę, osobne zabawki Bieliznę chorego należy gotować Po chorobie należy pokój wywietrzyć, sprzęty wyszorować, bieliznę wygotować, pościel wywietrzyć, zabawki umyć starannie (oczywiście dziecko powinno w czasie choroby używać jedynie zabawek, które dają się myć).

Dziecka chorego na płonicę nie należy leczyć bez lekarza.

Jak należy postępować, wynika z tego co było powiedziane wyżej: nie lekceważyć żadnej anginy, w razie bólu gardła dziecko zatrzymać w domu, mierzyć ciepłotę, oddzielić je od innych dzieci W razie podejrzenia płonicy należy wezwać lekarza i stosować się ściśle do jego rad, dziecko chore powinno pozostawać w łóżku, zależnie od przebiegu choroby, przynajmniej 3 tygodnie, od innych dzieci powinno być izolowane 6 tygodni i tak długo nie może chodzić do szkoły.

Kalendarzyk

Środa, 25 lutego 1948 roku.
Katolicki: Cezarego, Wiktora, Zygfryda.
Słowiański: Chęcisława.
Wschód słońca: 6.59, zachód: 17.29; wschód księżyca: 18.33, zachód: 7.46.

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami), tel. 24-29.

Dziś „Środa Literacka"

W ramach 74 środy literackiej prof. dr Konrad Górski wygłosi prelekcję pt. „Powieść i nowela". Zarówno temat jak i prelegent zainteresują niewątpliwie dużo ludzi, Konrad Górski jest znakomitym uczonym i dobrym mówcą.

KMSS „Partyzant" — KKS „Brda" 4:3 w hokeju

W meczu hokejowym o mistrzostwo Pomorza, KMSS „Partyzant" pokonał „Brdę" w stosunku 4:3 (0:1, 1:2, 3:0).

U zawodników obu zespołów widać brak zaprawy (ej)

Dziś rewanżowy mecz Brda — Partyzant

Dziś o godz 16 na lodowisku KMSS „Partyzant" przy ul Zamojskiego, odbędzie się rewanżowe spotkanie hokejowe o mistrzostwo Pomorza między Brdą i Partyzantem.

Rewanżowy pojedynek koszykarzy

W piątek, dnia 27 bm. odbędzie się spotkanie rewanżowe o tytuł mistrza Pomorza w koszykówkę pomiędzy miejscowymi rywalami ZKS „Zjednoczeniem" a zespołem „Brdy". Drużyna „Zjednoczenia" będzie się niewątpliwie starała zmazać swą ostatnio poniesioną porażkę. Zawody te wzbudzając wielkie zainteresowanie, odbędą się w piątek dnia 27 bm. o godz. 18.30 w ogrzanej sali przy ulicy Konarskiego.

Świetlica i biblioteka

Zw. Zaw. Prac. Fryzjerskich uruchomił przy ul. 1-go Maja świetlicę — 31-ą z rzędu świetlicę fryzjerską w Polsce. Przy świetlicy znajduje się biblioteka, składająca się na razie z 200 tomów książek ofiarowanych przez Spółdz. „Książka". Równocześnie z uroczystością poświęcenia odbył się zjazd okręgowy delegatów Zw. Fryzjerów. Na zjeździe reprezentowanych było 7 oddziałów z 15 miast. Związek, jak wynika ze sprawozdań, liczy obecnie w okręgu ponad 400 zorganizowanych członków. Prezesem oddziału bydgoskiego na bież. rok został p. Raczyński, prezesem okręgu — Afelski.

Z sali sądowej

Sprzeczne zeznania świadków
w procesie dyrektorów fabryki fordońskiej

BYDGOSZCZ (tim). W poniedziałek po południu Sąd przesłuchiwał w dalszym ciągu biegłych i świadków. Biegły Kisielewski na pytanie Sądu dotyczące gospodarki oskarżonych w fabryce fordońskiej wyjaśnił, że decydującą rolę w kształtowaniu się bilansu fabryki fordońskiej odgrywały remanenty poniemieckie. Oskarżeni szacując remanenty ponad rzeczywistą wartość wykazywali sztucznie rentowność fabryki. Świadek Jurkiewicz, pracownik fabryki fordońskiej, scharakteryzował Sądowi oskarżonych na podstawie ich działalności w owym czasie. Prokurator stwierdził jednak wielkie sprzeczności w zeznaniach świadka, składanych przed Sądem i oświadczeniach złożonych w toku śledztwa. Na wniosek prokuratora świadka aresztowano. Jurkiewicz powędrował z sali rozpraw do więzienia. Następnym świadkiem była Czajkowska, pracująca w fabryce fordońskiej w charakterze majstra na oddziale kobiecym. Św. opisał Sądowi niedopuszczalne kombinacje przy produkcji marmelady i wina. Również Czajkowska zeznaniami składanymi przed Sądem i złożonymi w śledztwie wykazała, że mówi nieprawdę. Prokurator zapowiedział przeciwko niej wystąpienie na drogę sądową. Świadek Meller — obecnie główny księgowy fabryki fordońskiej stwierdził, że przy przejmowaniu księgowości zastał w fabryce nieład. Jego zdaniem wiele pozycji byo fikcyjnych. Dalszy ze świaków majster Płotka poddał ostrej krytyce działalność b. dyrektorów. Portier fabryczny Woźniak wyjaśnił sprawę przepustek dla pojazdów wyjeżdżających z terenu fabryki. Podkreślił on, że oskarżeni Derwiński, Ocetkiewicz i inni decydowali o wydawaniu przepustek dla wyjeżdżających z fabryki samochodów. Pozostali świadkowie nie wnieśli do sprawy nic nowego. Rozprawa zakończyła się o godz. 3 nad ranem.

W dniu wczorajszym sąd przesłuchał dalszych świadków. W godzinach po południowych prokurator wygłosił długie przemówienie, którego treść podamy w numerze jutrzejszym.

W 1946 roku zrobił nadużycia a 1948 powędruje na 2 lata do obozu

Przy zamknięciu kont w Oddziale Zw. Gospodarczego „Społem" w Nowym Mieście spostrzeżono braki gotówkowe sięgające 200 tys. zł. Delegatura Komisji Specjalnej w Bydgoszczy ustaliła, że braki te powstały z winy kierownika oddziału Zbigniewa Rapacza, który sam się nie rozliczał z wielu zaliczek na zakup towarów oraz dopuścił się nieformalności przy rozliczeniach personelu. M. in. Rapacz spowodował to, że kasjerka Oddziału Społem rozchodowała w 1946 roku sumę 191.043,05 zł mimo, że z tej kwoty 150 tys. było już rozchodowane poprzedniego dnia przez innego urzędnika. Rapacz kazał poza tym wpisać na swoje konto nadwyżkę jaka powstała z rozliczeń, a nie starał się wyjaśnić skąd ona pochodzi. Przyznał się wreszcie, że 50.000 nie wpłacił do kasy, gdyż potrzebował ich na swoje wydatki. Postanowieniem Biura Wykonawczego Komisji Specjalnej w Warszawie Rapacz został skazany na dwa lata obozu pracy.

Umasowienie organizacji
naczelnym hasłem pracy TPŻ

BYDGOSZCZ (ef). Odbyło się tu w sali RDK roczne walne zebranie bydgoskiego Oddziału Tow. Przyj. Żołnierza pod przewodn. p. Fola. Do prezydium posiedzenia powołano m. in. delegata Zarządu Głównego TPŻ płk. Grudę, przew. Okr. Pomorskiego TPŻ wicewoj. Jakubowicza, wiceprzewodniczącego Okręgu p. Laskowską wiceprez. m. Bydgoszczy mgr. Kozłowskiego oraz przedstawiciela WP kpt. Szychowskiego.

Wytyczne pracy T-wa na rok bież. zreferował przedst. Okręgu p. Samochwalenko. W r. 1948 Oddział TPŻ realizować będzie hasła popularyzacji T-wa wśród społeczeństwa, hasła współpracy społeczeństwa z wojskiem, tworzenia kół młodzieżowych TPŻ, hasła umasowienia organizacji, oraz podniesienia dyscypliny organizacyjnej. Główny nacisk kłaść się będzie na umasowienie organizacji. Pod koniec bież. roku liczba członków Tow. Przyjaciół Żołnierza ma osiągnąć cyfrę 1.000.000.

Z kolei delegat Min. Obrony Narodowej do Spraw TPŻ, płk. Gruda przedstawił działalność T-wa od chwili jego powstania aż po dzień dzisiejszy.

Po złożeniu sprawozdań przez ustępujący zarząd i ożywionej dyskusji nad nimi przemówił wicewoj. Jakubowicz omawiając sprawy organizacyjne Twa na terenie woj. pomorskiego.

Następnie dokonano wyboru nowych władz Oddziału w nast. składzie pp.: Fol, Duczlinger, Miazga, Kliszewski, Romanowski, Bielecka, Grudowska, Knoll i wiceprez. m. Bydgoszczy mgr. Kozłowski.

ORMO w 2-gą rocznicę istnienia

W ub. niedzielę ORMO obchodziła 2-letnią rocznicę swego istnienia. Obchody zorganizowano w Koronowie, Solcu Kujawskim i Fordonie. W uroczystościach wzięły udział obok ORMO-wców okoliczne OSP, organizacje PW i WF i młodzieżowe. W ramach uroczystości odbyły się przemarsze po ulicach, a po południu okolicznościowe akademie.

Sprostowanie.

„Notatka prasowa z dnia 20 bm. dotycząca bezprawnego zabrania rzeczy przez p. Stasierskiego Mariana z domu przy ul. Jagiellońskiej nr 12 z mieszkania p. Borowiak Marty polega na nieporozumieniu, gdyż p. Stasierskiemu wspomniane w notatce rzeczy zostały przyznane przez Urząd Likwidacyjny, które to orzeczenie OUL nie zostało przez niego okazane p. Borowiak, na skutek czego nastąpiło doniesienie

Sprawa znajdzie swój epilog w Sądzie Grodzkim.

Uwaga Inwalidzi! Po zakończeniu kursu zapewniona praca

W ramach akcji niesienia pomocy inwalidom, Główny Urząd Inwalidzki urządza kurs przysposobienia inwalidów do pracy w fabryce „Cegielski" w Poznaniu. Kurs obejmuje naukę malowania wagonów. Czas trwania kursu — dwa miesiące, nauka, pełne wyżywienie i zakwaterowanie bezpłatne. Po ukończeniu kursu uczestnicy mają zagwarantowaną pracę w fabryce Cegielskiego. Inwalidzi jednoręczni zam. na Pomorzu mogą zgłaszać się do 4 marca br. w najbliższym obwodowym Urzędzie Inw. lub w Ok. Urzędzie Inw. Cieszkowskiego 6 — jednakże winni wziąć to pod uwagę, że kwestię mieszkaniową w Poznaniu muszą sobie rozwiązać sami, gdyż fabryka nie dysponuje wolnymi mieszkaniami.

Jutro

X Koncert Symfoniczny-wieczór operowy

(a) Wielbicieli opery, czeka jutro wielka niespodzianka. Dyrekcja Pomorskiej Orkiestry Symfonicznej zaprosiła na X koncert symfoniczny wybitnego dyrygenta polskiego, ostatnio I dyrygenta Opery Warszawskiej, Olgierda Straszyńskiego i wspaniałą śpiewaczkę (sopran liryczny) solistkę Opery Warszawskiej i Polskiego Radia — Alinę Bolechowską. Oboje artyści odnieśli latem ub r wielkie sukcesy artystyczne za granicą, szczególnie w Pradze czeskiej W programie koncertu wyjątki z „Fausta", „Carmen", „Kumoszek z Windsoru", „Madame Butterfly", „Rigoletto", „Donna Diana", „Manru" i wielu innych.

Z życia

powiatu bydgoskiego

Z inicjatywy i staraniem starosty pow. p. Pawłowskiego oraz lekarza pow. dr Wnuka zostały uruchomione w powiecie trzy ośrodki zdrowia: w Mąkowarsku, Ślesinie i w Nowej Wsi Ośrodki te zostały wyposażone w całkowite urządzenie lekarskie oraz otrzymały nowe urządzenia meblowe. W ośrodkach urzęduje stale siostra oraz dwa razy w tygodniu lekarz. Ośrodki przyczynią się napewno do podniesienia stanu zdrowotności na wsi.

*

Pow. bydgoski otrzymał w tych dniach 1.400.000 zł w formie zaliczki na wiosenną akcję siewną. Kredyty rozdzieli komisja powołana przez PRN wśród rolników, którzy nie mają zboża na siew wiosenny.

TEATR MIEJSKI — Środa, 19,30 „Świerszcz za kominem" — wszystkie miejsca wyprzedane, **czwartek,** g 19,30 „Świerszcz za kominem" — dla Zw Zaw — ceny 50% zniżone.

KINA — Pomorzanin: Dwaj Panowie F, **Polonia:** Wieczna Ewa, **Wolność:** Pepita Jimenez, **Orzeł:** Dziewczę z północy, **Gryf:** Dwulicowa kobieta, **Bałtyk:** Wesoły sublokator.

DYŻUR APTEK. Od 21 do 28 bm.: **Pod Niedźwiedziem,** ul. Niedźwiedzia nr 11 (tel. 16-55); **Przy Bielawach,** Al. 1 Maja 91 (tel. 23-61).

DYŻURNY LEKARZ KOLEJOWY dnia 25 bm. dr Zemojtel, ul Śniadeckich 29.

PORADNIA PRZECIWALKOHOLOWA w Miejskim Ośrodku Zdrowia przy ul. Gimnazjalnej 11, czynna jest 3 razy w tygodniu — poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 12.30 do 14.30. Porady bezpłatne.

PRZYCHODNIA PRZECIWWENERYCZNA przy ul Wały Jagiellońskie 12, czynna jest codziennie w godzinach od 8 — 15 Osobne poradnie lekarskie dla mężczyzn we wtorki i piątki od godz. 8—11, dla kobiet w poniedziałki i czwartki od godz. 8—11.

* **Uwaga artyści — plastycy.** W czwartek o godz. 18 — odbędzie się nadzwyczajne zebranie członków bydgoskiego Oddziału ZPAP, — zamiejscowych w Bydgoszczy — przy ul. Krasińskiego 1 w pracowni Związku.

* **„Halka" 26 bm.** o godz. 19 nadzwyczane walne zebranie w lokalu ćwiczeń przy ul. Długiej 37. Zebranie odbędzie się bez względu na ilość obecnych.

* **Walne zgromadzenie** w dn. 25 bm. o godz. 10 — odbędzie w lokalu Resursy Kupieckiej Zrzeszenie właśc. Barek i Holowników żeglugi śródlądowej. Na porządku dziennym szereg ważnych spraw. Zebranie odbędzie się w drugim terminie o godzinę później bez względu na ilość obecnych.

POLSKIE RADIO ROZGŁOŚNIA POMORSKA BYDGOSZCZ-TORUŃ

Czwartek, dnia 26 lutego 1948 r.

6,00 — Progr. og.-polski, 9,15 — Program lokalny, 9,20 — Program og.-polski, 15,00 — Przegląd prasy pomorskiej, 15,10 — Program og.-polski, 15,50 — Audycja z cyklu: „Sylwetki demokratów polskich" opr. A. Dziennisiuk, 16,00 — Progr. og.-polski, 22,45 — Koncert życzeń, 23,00 — Progr. og.-polski, 23,30 — Zakończenie audycji.

Z estrady

Henri Koch - M. Hlounova - Jan Panenka

Ostatnie dwa recitale w Pomorskim Domu Sztuki, to występy artystów zagranicznych. W piątek, 20 bm. wystąpił z recitalem skrzypcowym skrzypek belgijski Henri Koch. Duży program: A. Corelli, La Folia, J. S. Bach Koncert a-moll, Moazrt: Koncert G-dur, Saint - Saens - Havanense, Vieuxtemps: Ballada i polonez, de Falla, taniec hiszpański, Ravel Trigane — pozwolił Henri Kochowi na pokazanie wszystkich swoich możliwości. Imponuje u Kocha doskonała prawa ręka i w ogóle technika.

Nie wszystko jednak zawsze czysto było zagrane. Najmniej przekonywująco w intrepretacji Kocha wypadły 2 pierwsze numery programu „Folia" Corelli'ego i Konc. a-moll Bacha. Druga część programu dająca koncertantowi możliwości wirtuozowskiego popisu była bezsprzecznie lepsza od pierwszej (de Falla: Taniec hiszpański i Ravel: Trigane). Doskonałemu skrzypkowi akompaniował bardzo kulturalnie E. Rezler. Recital pary artystów czeskich Marii Hlounovej i Jana Panenki w ub. wtorek (23. II.) stał na bardzo wysokim poziomie. Program wypełniły utwory kompozytorów czeskich. Maria Hlounova jest skrzypaczką wysokiej klasy. Wspaniały i nośny ton, technika na najwyższym poziomie, czysta intonacja, duża kultura muzyczna, oto jej walory. Dworak: Sonatina op. 100, Suk: Un poco triste, Appassionato, Martinn Intermerzo, Smetana: Z domoviny — zagrane zostały wspaniale. Przyczynił się do tego w dużej mierze młodziutki pianista Jan Panenka, który wystąpił w roli akompaniatora i solisty. Panenka jest dojrzałym pianistą. Problemy techniczne dla niego nie istnieją. Całą swą uwagę skierowuje na interpretację i samo brzmienie. Bardzo rzadko zdarza się, by młody pianista, był tak doskonałym kameralistą. U Panenki wszystko idzie w parze. Duża kultura ułatwia mu tę podwójną rolę. W wykonaniu Panenki słyszeliśmy: Suk: Legenda Jarni Idylla, Novak: More, Smetana: 2 Tańce czeskie, Fantazja. Gorąco oklaskiwany przez publiczność grał Panenko Chopina: Etiudę cis op. 10, Tarantellę i Berceuse.

Szkoda wielka, że ta wspaniała para artystów nie przedstawiała nam współczesnej muzyki czeskiej (tylko jeden utwór współczesnego Martinn).

W sumie jeden z najciekawszych recitali w bieżącym sezonie.

Florian Dąbrowski.

Na fali dnia

Najwybitniejszy duet taneczny w Bydgoszczy

W dniu 2 i 3 marca odbędzie się w Teatrze Miejskim w Bydgoszczy wieczór baletowy jednego z najwybitniejszych polskich duetów tanecznych primabaleriny opery poznańskiej, Barbary Bittnerówny i baletmistrza Jerzego Kaplińskiego.

Artyści znani są nie tylko w Polsce, ale cieszą się również wielkim rozgłosem za granicą, gdzie ostatnio występowali. Zaprezentują obfity program o różnorodnym charakterze stylów i techniki choreograficznej.

Przedsprzedaż biletów w kasie Orbisu.

Na zdjęciu B. Bittnerówna i J. Kapliński.



OGŁOSZENIE O PRZETARGU.

Dyrekcja Państwowych Warsztatów Samochodowych w Bydgoszczy w związku z likwidacją ogłasza publiczny przetarg **na sprzedaż samochodów i wraków.**

Przetarg odbędzie się w dniu 9 marca 1948 roku o godzinie 11-tej w Bydgoszczy, przy ul. Fordońskiej 2. (2738

PRZETARG NIEOGRANICZONY.

Państwowy Bank Rolny w Warszawie, ulica Nowogrodzka nr 50, ogłasza przetarg nieograniczony na **wykonanie robót budowlanych (stan surowy) przy odbudowie domu mieszkalnego Państwowego Banku Rolnego w Bydgoszczy, przy ul. Dworcowej nr 41.**

Bliższe szczegóły dotyczące przetargu zawierają podkładki ofertowe, które wydawać wzgl. na żądanie wysyłać pocztą będzie Oddział Państwowego Banku Rolnego w Bydgoszczy, Al. 1 Maja nr 10 — tel. nr 24-07.

Oferty w przepisanej formie winny być złożone w terminie 2 tygodniowym od daty ogłoszenia o przetargu w Monitorze Polskim, w Wydziale Ogólnym Oddziału Państw. Banku Rolnego w Bydgoszczy, Al. 1 Maja nr 10 do godz. 11-tej, o której nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty winny być dołączone, jako niezbędne, wymagane przez Bank dokumenty oraz dowód złożenia wadium w wysokości 1% sumy kosztorysu. Wadium winno być wpłacone do kasy Państwowego Banku Rolnego w Bydgoszczy, Al. 1 Maja nr 10 lub zastąpione gwarancją bankową, uznaną przez Bank za wystarczającą.

Oferent może być obecny przy otwarciu ofert. Po protokólarnym otwarciu następuje badanie ofert, które przeprowadza się bez udziału oferentów.

Bank zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, bez względu na cenę kosztorysu, oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

(03786) **PAŃSTWOWY BANK ROLNY.**

OGŁOSZENIE

Zespół ogrodniczy P.N.Z. nr. 54
Karnkowo, powiat i poczta Lipno
posiada na sprzedaż wiosenną:

Drzewka owocowe

półpienne I wybór: grusze, śliwy oraz krzewy owocowe i ozdobne w większych ilościach.
Ceny hurtowe do omówienia bezpośrednio z **Zespołem, Karnkowo, poczta Lipno.** 03787

Szczotki - Pędzle
Wielkopolska Hurtownia
ST. STANOWSKI
Poznań, św. Marcina 50
Tel. 13-74 03096

KARBOLINĘ
sadownicza
03361 poleca
Jan Kapczyński
TORUŃ, Łazienna 28. Tel. 338

BILANSE 2729
INWENTURY
księgowość bieżącą, nadzór nad prowadzeniem ksiąg załatwia
BIURO BUCHALTERII
BYDGOSZCZ
Długa 33 I p., tel. 32-34

CZYTAJCIE IKP

WEŁNĘ, LEN i KONOPIE
najlepiej płaci i wymienia
Łódzka Hurtownia Art. Włókienniczych, POZNAŃ, św. Marcina 61. Telefon 35-40
Filia: Marsz. Focha 16, w Hali Targów Poznańskich, naprzeciw Dworca Zachodniego. Telefon 63-31. 03268

Najlepszy krem do obuwia to jest **„REKORD"** we wszystkich kolorach. — A jaka wspaniała jest sucha zaprawa do podłóg! — **„REKORD"** w trzech kolorach - mahoń, orzech ciemny i jasny. A zatem kupujcie wyroby firmy **„REKORD"** Farby, pokosty, lakiery, pastę do podłóg itp. artykuły
Wytwórnia Przetworów Chemicznych
„REKORD" Sp. z o. o.
Szczecin, Al. Armii Czerwonej 17
Towary na prowincję wysyłamy za zaliczeniam 03788

„ADREMA"
„ADREMA"
Uwaga „ADREMA" Uwaga
Przedstawicielstwo na okręg Pomorski i Pomorsko-Zachodni przyjmuje zlecenia na dostawę maszyn i urządzeń **„ADREMA"**, oraz przeprowadza organizację pracy.
Dnia 1 lutego br. uruchomiono wytłaczalnię adresów — Żądać prospektów — Żądać ofert — Zamówienia kierować 03300
Zakłady Reparacyjne Maszyn Biurowych
J. Skarbonkiewicz Centrala Bydgoszcz, Pomorska 53, tel. 30-15
Filia Elbląg, Królewiecka 55, tel. 177

NAUKA

KURS
księgowości przy Miejskim Gimnazjum Handlowym, Bydgoszcz, Kopernika 1, rozpocznie się 1-go marca. — Zgłoszenia przyjmuje kancelaria szkoły. (2737

SPRZEDAŻ

Sztuczne kwiaty
liście sztuczne preparowane bukowe, dębowe, cykasy, palmy, meszki itp. **Bażki jedwabne.** — Goldberg, Sosnowiec, Bieruta 21. 03794

KRAWATY, SZALE I KOSZULE
poleca, wzory najmodniejsze — najtaniej — Wytwórnia Edward Krysiak, Łódź, Piotrkowska 136. Wysyłamy za pobraniem pocztowym. (03343

Wytwórnia Torebek
damskich, ceratowych różne fasony. Zygmunt Karoń Łódź, Piotrkowska 115. Wysyłamy za zaliczeniem. (03600

DOM SZTUKI
obrazy najprzedniejszych mistrzów polskich, dywany perskie. Łódź, Piotrkowsaka 84. (03696

WEŁNA 02829
WŁÓKNO
SŁOMA
LNIANA I KONOPNA
Najkorzystniejsze miejsce zbytu i wymiany
WEŁNA
Czesław Białecki
Włóczka w różnych kolorach stale na składzie
BYDGOSZCZ, ul. Dworcowa 55, tel. 33-13
Biura czynne od 8 — 15-tej, w sobotę od 8 — 13-tej

PUCH,
pierze na pościel poleca — „EMKAP", M. Mielcarek, Poznań, Wrocławska 30 — Wytwórnia kołder — materacy poduszkowych. (03525

POMPY
rowerowe i samochodowe wyłączna sprzedaż hurtowa Firma Z. Malski, Poznań, Św. Marcina 67. Tel. 20-76. Wysyłka za zaliczeniem. (03655

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM RADIOWY

Czwartek, dnia 26 lutego 1948 r.

6.00 Sygnał czasu, pieśń poranna. 6.05 Gimnastyka poranna. 6.15 Wiadomości poranne. 6.20 Muzyka. 6.50 Program dnia. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka. 7.20 Lekcja języka rosyjskiego. 7.35 Muzyka. 8.20 Informacje ogólnopolskie. 8.25 Skrzynka PCK. 8.35 Koncert orkiestry dętej. 9.20 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.03 Wiadomości południowe. 12.08 Przegląd prasy stołecznej. 12.15 Z mikrofonem po kraju „W papierni". 12.25 Muzyka ludowa. 12.50 Przegląd wydarzeń — Poznań. 13.00 d. c. muzyki ludowej. 13.20 Przerwa. 14. Utwory Haendla i Platti w wyk. Cecylii Konopackiej — cembalo i Gustawa Pieske — flet. 14.30 Śpiewajmy piosenki — audycja dla dzieci. 14.50 Kursy radiowe dla nauczycieli — „Morza" opracowała Bernadetta Cywińska — Toruń. 15.10 Pogadanka z cyklu „Frontem na Zachód" — Szczecin. 15.20 Muzyka rozrywkowa — Gdańsk. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Z życia Wyższych Uczelni. 16.35 Poradnik językowy. 16.50 Audycja TUR-u. 17.00 Koncert rozrywkowy: orkiestra Rozgłośni Pomorskiej pod dyr. Arnolda Rezlera z udziałem Edmunda Rezleda — fort. — Bdg., pr. oglp. 17.45 Radiowy Uniwersytet Ludowy „Bolesław Prus". 18.00 Koncert muzyki ludowej — transmisja z sali YMCA. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 Rezerwa dziennika. 20.50 „Lelewel" odczyt dr Żanny Kormanowej. 21.00 „Romans eskimoski" słuchowisko wg. Twaina w radiofonizacji Wandy Odolskiej. 21.30 Klaudiusz Debussy — I kwartet smyczkowy. 22.10 XII audycja „Dawnej Muzyki". 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.15 Program na jutro 23. 30 Zakończenie audycji. Hymn.

Szczeniaki-wyżły,
ostrowłose — po psach rejestrowanych w księgach hodowlanych. Wiadomość „Jedność Łowiecka", Bydgoszcz, Śniadeckich 42. (2736

RÓŻNE

Wspólnika
przyjmę, branża samochodowa.— Oferty do IKP — Bydgoszcz pod „Skład". (2740

D R U K I
wykonuje
DRUKARNIA POLSKA
Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW"
BYDGOSZCZ, Marsz. Focha 18
WSZELKIEGO RODZAJU

KUPNO

Srebro,
biżuterię złotą kupuje S. Szczepański Bydgoszcz, Al. 1 Maja 42. 2676

Manekiny
krawieckie, każdą ilość zakupią natychmiast Zjedn. Państw. Fabryki Konfekcyjne, — Bydgoszcz, Poznańska 3. (03790

Traktor
Lanz-Buldog kupię natychmiast 35 K. M. Roman Wiśniewski, Kleszczyn, poczta Ostrowite-Rypińskie. 03781

WOLNE POSADY

Ekspedient (ka),
siła tylko fachowa do sklepu porcelany — szkła — poszukiwani. Dobre warunki. Zgłoszenia: Szczecin, Aleja Wojska Polskiego 5. 03797

Samodzielną
gosposię poszukuję od zaraz lub 1. 3. Warunki dobre. Gdańsk-Oliwa, Beniowskiego 19, Jasicka. 03796

Potrzebny
od 1 kwietnia czeladnik młynarski, samotny, z utrzymaniem, obeznany z motorem gazowym. — Oferty z podaniem pensji IKP Bydgoszcz „2733". (2733

PRACY POSZUKUJĄ

Siła biurowa
ze znajomością księgowości oraz maszynopisaniem przyjmie posadę. Oferty składać do IKP Bydgoszcz pod „Zdolna". (03795

Gospodyni
uczciwa, pracowita z dobrymi referencjami poszukuje posady w dobrej rodzinie. Oferty IKP Bydgoszcz „2735". (2735

Restaurację
wraz z koncesją na Żuławach wydzierżawię z powodu choroby. Oferty IKP Bydgoszcz pod „Żuławy". (03778

Pani
lat 35, inteligentna, poszukuje zajęcia. Najchętniej prowadzenie pensjonatu. Wkład gotówki niewykluczony. Oferty IKP — Bydgoszcz pod „Pensjonat 35". 03782

Klienta,
który zakupił poniedziałek książkę „Kraków", proszę łask. przybycie. Księgarnia Ludowa, Bydgoszcz, Długa 22. (2732

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam
zaświadczenie rejestracji wydane przez RKU Radomsko na nazwisko Graj Antoni. (03791

Unieważniam
kartę ewakuacyjną, dowód majątkowy wydany przez Rejon Podhajce, dowód tymczasowy konia nr 1875, ur. 1933, wałach, maści c. gniady, wydany przez Zarząd Gminy Myślibórz, na nazwisko Moszyński Albin, Golnów 03792

Unieważniam
zagubioną legitymację Ubezpieczalni Społecznej nr 6230940,— wystawioną na nazwisko Józef Kośmider, ur, 7. 5. 1920. (03785

Unieważniam
zagubioną legitymację szkolną nr 321 wyd. Bydgoszcz — Zofia Cysymontt. (2730

Unieważniam
kartę ewakuacyjną Nr 99741/III na nazwisko Kozłowski Witold, wydaną w Wilnie. (03783

POKOJE

Pokój
umeblowany lub nie w śródmieściu poszukiwany. Oferty IKP Bydgoszcz „2739". (2739

Samotny
poszukuje pokoju, własna pościel Oferty IKP Bydgoszcz „Urzędnik" 2728

ZGUBY

Dnia
13 stycznia 1948 r. zgubiłem w pociągu Wąbrzeźno — Chełmża portfel zawierający następujące dokumenty: kontrakt dzierżawy, karta rejestracyjna wystawiona przez RKU Włocławek na nazwisko Cyrankowski Stanisław. (03779

POSZUKIWANIA

Kaliński Leon
i Jan z Mogielnicy, woj. Tarnopol jest poszukiwany przez Józefa. Wiadomości kierować: Kaliński Józef, Kołobrzeg, ul. Budowlana 16, II p. (u dentysty). 03780

MATRYMONIALNE

Student
wzamian za pomoc materialną pozna panią, wiek obojętny. Cel matrymonialny. Łódź 7. Poste-restante „Ustosunkowany". (03409

Starszy,
dobrym stanowisku pozna towarzyszkę życia, gospodarną, posiadającą mieszkanie w Olsztynie.— Oferty — Ostróda, skrytka 29. 03798

Poznam
w celu matrymonialnym sympatycznego pana, wyższym wykształceniem — przystojna, wysoka 173, wyższym wykształceniem 38 letnia panna, miła, pracowita, energiczna — posiadam kamienice w Poznaniu i Bydgoszcz. Zgłoszeni „Izabela" IKP — Poznań, Działyńskich 8. (03793

Szatyn,
lat 34, prawnie rozwiedziony, — bezdzietny, posiada sklep, mieszkanie, pozna panią do lat 30, trochę zamożną, energiczną w celu matrymonialnym. Poste-restante — Włocławek pod „13". 03784

Olej lniany
kupimy każdą ilość
ZAKŁADY MALARSKIE
Sopot, Stalina 783, tel. 510-85 03680

Panna
30-letnia, kulturalna, niebrzydka, lecz niezamożna wyjdzie zamąż. Panowie do lat 40 zechcą złożyć oferty IKP — Bydgoszcz „2731". 2731

Szatynka,
po czterdziestce, wzrostu średniego, inteligentna, przystojna, posada, własne mieszkanie, pozna pana w celu matrymonialnym. Oferty IKP Szczecin pod „Przeznaczenie". (03671

Zdemobilizowany
oficer, lat 37 poślubi pannę lub wdowę z mieszkaniem lub gospodarstwem rolnym. Oferty IKP Bydgoszcz „Przystojny". (2734

Czy dopomogłeś już do odbudowy WARSZAWY ?

Humor zagraniczny



Medycyna i psychologia.

— A więc dolega panu kaszel — proszę, niech pan zechce zakaszleć...

— Nie mogę, panie doktorze — jak pana nie było, kaszlałem ciągle — jak pan przyszedł, mam tremę...

REDAKCJA I ADMINISTR. Bydgoszcz, Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY:
ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami). — Telefon 24-29.
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP"
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA: drobne po 25 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 15 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej.
Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 60—145 zł, za tekstem od 25—60 zł, nekrologi od 20—100 zł za 1 mm. Niedziele i święta 30% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Czcionki i tłok: Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Marsz. Focha 18 — telefon 18-99. E-488665